



LICI

ŚIE

ZE

SŁOWAMI

ćwiczenia leksykalne i frazeologiczne

HELENA KAJETANOWICZ

LICZ

SIĘ

ZE

SŁOWAMI

HELENA KAJETANOWICZ

LICZ

SIĘ

ZE

SŁOWAMI

ćwiczenia leksykalne i frazeologiczne



GDAŃSKIE WYDAWNICTWO
OŚWIATOWE

Ilustracje: *Szymon Kobyliński*

Redakcja i redakcja techniczna: *Renata Korewo*

Skład (T_EX): *Maria Chojnicka*

ISBN 978-83-85694-60-1

© Copyright by Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe, Gdańsk 1998

Wydawca: Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe, 80-309 Gdańsk, al. Grunwaldzka 413

Gdańsk 2008. Wydanie szóste

Druk i oprawa: Normex, Gdańsk

Wszystkie książki Wydawnictwa są dostępne w sprzedaży wysyłkowej.
Zamówienia prosimy nadsyłać pod adresem:

Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe

80-876 Gdańsk 52, skr. poczt. 59

tel./fax 0 801 643 917, fax 058 340 63 61

tel. 058 340 63 60 lub 058 340 63 63

e-mail: gwo@gwo.pl <http://www.gwo.pl>

Spis treści

<i>Przedstowie</i>	7
Część I. Ćwiczenia leksykalne	9
<i>Gdzieś dzwonią...</i> , czyli błędy spowodowane niezrozumieniem znaczenia słów	10
– ćwiczenia wprowadzające	12
– niewłaściwe używanie słów rodzimych	15
– nieumiejętne posługiwanie się wyrazami zapożyczonymi (przyswojonymi)	19
<i>Słowa wytrychy</i> , czyli wyrazy modne	27
<i>Pożyczki</i> , czyli zbędne zapożyczenia znaczeniowe	44
– rusycyzmy	45
– anglicyzmy	47
<i>Śmieci</i> , czyli tworzenie i używanie wyrazów zbędnych	54
<i>Kulą w płot</i> , czyli użycie niewłaściwego wyrazu bliskoźnacznego	57
<i>Ćwiczenia podsumowujące</i>	63
Część II. Ćwiczenia frazeologiczne	67
<i>Szablony</i> , czyli moda we frazeologii	68
<i>Masło maślane</i> , czyli związki frazeologiczne składające się z wyrazów, które znaczą to samo lub prawie to samo (<i>pleonazmy</i> i <i>tautologie</i>)	72

Krzyżówki , czyli tworzenie związku frazeologicznego z dwóch innych (<i>kontaminacje</i>)	75
Metamorfozy , czyli przekształcanie formy związku frazeologicznego	78
– niewłaściwa analogia do innych związków	78
– zastąpienie jednego składnika innym (bliskoźnacznym)	79
– zmiana postaci składniowej związku frazeologicznego	82
– przeobrażenie formy morfologicznej (zmiana liczby, czasu, trybu, przypadku, aspektu lub rodzaju)	82
– niepotrzebne rozbudowanie związku frazeologicznego wyrazami, które do niego nie należą	83
– redukcja członów związku frazeologicznego	84
Dwa słowa , czyli zastępowanie określenia jednowyrazowego dwuwyrazowym (<i>multiwerbizmy</i>)	86
Znowu dzwoniq... , czyli niewłaściwe użycie związków frazeologicznych wskutek niedokładnej znajomości ich znaczenia	87
Jak wół do karety , czyli tworzenie związków frazeologicznych z wyrazów niedopasowanych pod względem znaczenia	88
Za dokładnie , czyli przenoszenie do języka polskiego obcych związków frazeologicznych w formie dokładnego (słowo po słowie) ich tłumaczenia	89
Ćwiczenia podsumowujące	91
Odpowiedzi do ćwiczeń leksykalnych	97
Odpowiedzi do ćwiczeń frazeologicznych	120
Bibliografia	131
Indeks omówionych wyrazów i związków frazeologicznych	135

Przedstówie

Cokolwiek da się wypowiedzieć, da się jasno powiedzieć.

Ta myśl filozofa austriackiego Ludwiga Wittgensteina (1889–1951) przyświecała mi kilkanaście lat temu, gdy przystąpiłam do zbierania przykładów błędów językowych. Okazało się, że we współczesnej polszczyźnie roi się od nich.

Wszystkie przykłady, które znalazły się w tej książce, są autentyczne! Zaczerpnęłam je głównie z telewizji, radia i prasy. Niektóre z nich zostały już wcześniej opublikowane w opracowaniach innych językoznawców.

Licz się ze słowami to zbiór ćwiczeń leksykalnych i frazeologicznych. Trudniejsze przykłady zostały oznaczone gwiazdkami.

Na końcu książki można znaleźć odpowiedzi, uzupełnione tam, gdzie jest to niezbędne, objaśnieniami. Rozstrzygnięcia normatywne, zawarte w odpowiedziach, oparłam na lekturze kilkudziesięciu prac z zakresu kultury języka: artykułów, książek i słowników. Ponieważ język ciągle się zmienia, w niektórych szczegółowych przypadkach norma językowa jeszcze się nie wykrystalizowała (o czym świadczą sprzeczne poglądy na ten sam temat, głoszone przez znanych językoznawców). Dlatego też proponowane przeze mnie rozwiązania mają niekiedy charakter subiektywny, gdyż w sytuacji braku w dostępnych źródłach jednoznacznej odpowiedzi byłam zmuszona posłużyć się własnym wyczuciem językowym.

W maju 1999 roku ukazał się *Nowy słownik poprawnej polszczyzny* pod redakcją prof. Andrzeja Markowskiego. W słowniku tym po raz pierwszy w tak dużym zakresie wdrożono koncepcję dwu-

poziomowej normy językowej: normy wzorcowej (wysokiej) i normy potocznej (użytkowej). Odpowiedzi w książce *Licz się ze słowami* są zgodne z normą wzorcową. W porównaniu z normą potoczną stosowanie normy wysokiej wymaga od nas znacznie lepszej znajomości leksyki i frazeologii, a także większej świadomości językowej.

Warto dbać o współczesną polszczyznę kulturalną, gdyż — pamiętajmy — każdy z nas posługuje się językiem w wielu różnorodnych sytuacjach komunikacyjnych, nie tylko nieoficjalnych.

Książka jest przeznaczona dla wszystkich, którzy chcą pogłębiać znajomość polszczyzny. Dla tych, którzy odczuwają potrzebę doskonalenia tego najlepszego z najlepszych narzędzi komunikowania się, jakim jest język. Dla tych, którzy wiedzą, że także od sprawności językowej zależy sukces nie tylko w życiu zawodowym, ale i osobistym.

Ćwiczenia adresuję przede wszystkim do uczniów szkół średnich, ale i uczniowie gimnazjów, którzy wierzą w przysłowie: czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci, mogą z nich wiele skorzystać.

Pragnę podziękować za wyrażenie zgody na wykorzystanie cytatów w moich ćwiczeniach — a bez tych „zapożyczeń” książka straciłaby na wartości — następującym autorom: dr. Mirosławowi Bańce, prof. Stanisławowi Bąbie, dr Annie Cegiele, prof. Barbarze Klebanowskiej, dr Marii Krajewskiej, prof. Andrzejowi Markowskiemu, prof. Waleremu Pisarkowi, prof. Jerzemu Podrackiemu, prof. Halinie Satkiewicz i prof. Bogdanowi Walczakowi, a także oficynom wydawniczym: Książce i Wiedzy, Wydawnictwu Medium, Wydawnictwu Naukowemu PWN, Wydawnictwu Oświata i Zakładowi Naukowemu im. Ossolińskich.

Chciałabym również podziękować wszystkim, którzy się przyczynili do nadania tej książce ostatecznego kształtu, m.in. Adamowi Mysiorowi, Małgorzacie Dobrowolskiej, Dorocie Koziei-Rucie, Renacie Korewo, Irenie Szymaniec, Annie Dudzie i Marii Gosławskiej.

Będę wdzięczna Czytelnikom za nadsyłanie pod adresem Wydawnictwa wszelkich uwag, szczególnie tych krytycznych. Jak wiadomo bowiem, nie myli się tylko ten, kto nic nie robi.

Ćwiczenie 16

Zastąp wyraz **asortyment** innymi słowami.

*towar, artykuł, rodzaj, produkt, zestaw, typ, wyrób,
potrawa, rodzaj produkcji, wybór towarów, gatunek,
dziedzina, dział, wybór produktów*

1. W tym roku wyprodukujemy około 2 mln metrów wykładziny w trzech głównych *asortymentach*.
2. Obecnie głównym *asortymentem* w „Fonice” są gramofony.
3. Płaszcz, który jest *asortymentem* poszukiwanym, niedługo znajdzie się na rynku.
4. Na dwanaście *asortymentów* osiem ma znak jakości.
5. Ten *asortyment* otrzymał nazwę „klocki arytmetyczne”.
6. Zapowiedziano nowe *asortymenty* roku, takie jak: naleśniki, rogi, pyzy itp.
7. Inny bardzo ważny *asortyment* to wszystkie elementy z tworzyw sztucznych do lodówek.
8. Gama *asortymentów* jest coraz większa.
9. Ważnym *asortymentem* jest cebula.
10. Udało nam się wprowadzić nowe *asortymenty* produkcji.
11. Był to dobry rok we wszystkich *asortymentach* rolniczych.

*Ćwiczenie 17

Przeredaguj zdania, eliminując z nich słowo **temat**.

1. Coraz więcej się o tym mówi i coraz więcej się na ten *temat* robi.
2. Usilne starania na ten *temat* powodują, że jest szansa na poprawę.
3. Nawet wzrost przydziału surowców nie załatwi *tematu*.

4. Będziemy na ten *temat* jeszcze nieraz się spotykać.
5. My zawsze na ten *temat* protestujemy.
6. *Tematem*, który obejrzymy, będzie malarstwo flamandzkie.
7. Musimy omówić *temat* egzaminów wstępnych.

*Ćwiczenie 18

Źródłem błędu w podanych przykładach jest podobieństwo brzmienia źle użytego wyrazu do wyrazu poprawnego. Popraw zdania.

1. Dzięki *ingerencji* straży pożarnej uratowano budynki.
2. Wtedy Niemcy *skonkretyzowali* dookoła Gdańska wielkie siły.
3. Wreszcie *zaakceptowali* mu jakieś zastrzyki i to pomogło.
4. Całkowita *ignorancja* spraw lotnictwa w okresie pokojowym zawocowała tragicznie w czasie wojny.
5. Stronnictwo to *sformowało* warunki uczestnictwa w gabinecie.
6. Środki *desygnowane* na naukę powinny ulegać sukcesywnemu zwiększaniu.
7. Ocena, jaką mu wystawiliśmy, w jakiś sposób *predysponuje* go do tego, żeby zdał egzamin wstępny.

Ćwiczenie 19

Źródłem błędu w podanych przykładach jest niezrozumienie znaczenia użytych słów. Popraw zdania.

1. Paweł Nastula *reprezentuje* wielki talent sportowy.
2. Pacjent wymaga *hospitalizacji* w domu.
3. Pożyczka będzie *skonsumowana*.
4. Miał szansę strzelić gola, ale *zdecydowanie* zdawał sobie sprawę z tego, że zderzyłby się wtedy z duńskim bramkarzem.

5. Był on wielkim *melomanem* teatru.
6. Twórczość pisarza zamyka się dziś *bilansem* kilku tysięcy felietonów poświęconych Warszawie.
7. W województwie jeleniogórskim brak trzody chlewnej *niwelowano* importem z Niemiec.
8. W ostatnim numerze tygodnika „Wprost” znalazłem zdanie, które uwadze państwa *dedykuję*.
9. Trzeba pamiętać, że ani wtedy, ani teraz nie wchodziła *reprzywatyzacja* Huty Sendzimira czy Stoczni Gdańskiej.

Ćwiczenie 20

Wyrazy źle użyte łączy z poprawnymi zaledwie ślad wspólnego znaczenia. Przeredaguj zdania.

1. Zdobył pierwszą *pozycję* w biegu.
2. Autor przedstawił interesujące *propozycje* metodologiczne.
3. Chory miał *systematycznie* podwyższoną temperaturę.
4. Dyskusja *zwekslowała* na sprawę cen.
5. Zawodnik drużyny mistrzowskiej będzie miał takie same dochody jak piłkarz zespołu *okupującego* 14. pozycję w lidze.
6. Chodzimy *nieadekwatnie* ubrani.
7. Będziemy ją chcieli przykleić. Jak się to *realizuje*?
8. Zakłady te *aktywizują* produkcję wyrobów cukierniczych.
9. Projektantka zaproponowała nowy akcent reklamowy, *awizujący* wiosnę i zachęcający do zakupów.
10. Zespół Polskiego Teatru Tańca *bazuje* na młodych.
11. Jesteśmy dłużni naszym widzom więcej filmów o charakterze *rekreacyjnym* — w dobrym znaczeniu tego słowa.
12. Jest to *tytuł* do rozmowy, jaką chciałem z panią przeprowadzić.
13. Mordowano z *premedytacją*, bez zastanowienia.

*Ćwiczenie 21

W protokołach sądowych zanotowano zeznania osób, które pomieszały znaczenia dwóch podobnie brzmiących słów. Popraw te zdania.

1. Nie chciałam z pozwanym chodzić, bo ile razy go widywałam, to zawsze był pijany i brzydko ubrany, a mimo to przyczepiał się do mnie, to znaczy robił mi *kompromis*.
2. I dlatego proszę o wpisanie mojego prawa własności do księgi *hipnotycznej* nieruchomości.
3. Ponieważ oddany mi z pralni płaszcz był zupełnie zniszczony, przeto natychmiast zaczęłam składać *deklamacje* do kierownika punktu.
4. Pani powódka żąda ode mnie *elementów* na życie, ale nic z tego nie będzie, ponieważ ja dla niej żadnych *elementów* nie mam i nie dam.
5. Jan K. po pijanemu bez przerwy załatwia się na schodach i ja, jako gospodarz domu, muszę sprzątać pozostawione tam przez niego *eksperymenty*.

*Ćwiczenie 22

Wyjaśnij, dlaczego słowa wyodrębnione w podanych przykładach zostały niewłaściwie użyte. Popraw zdania.

1. Jaki był poziom tej imprezy i jakie *nowalijki* oglądaliśmy na rok przed igrzyskami w Atlancie?
2. Grali dobrze, *niwelując* groźną linię pomocy GKS Katowice.
3. Ton polemik stał się ostatnio jakby bardziej *merytoryczny*.
4. W tym roku *realizowane* jest również przedszkole.
5. *Specjalizacją* świnoujskich stoczniovców są również remonty międzyrejsowe.



Z wielką radością i świadomością ogromnych korzyści, jakie może przynieść obcowanie z niniejszą książką, polecam ją wszystkim użytkownikom współczesnej polszczyzny – i tym, którzy swobodnie poruszają się w gąszczu słów, i tym, dla których jest to często ogromny mozól. Praca dr Heleny Kajetanowicz to bowiem zasługujące na szacunek studium najważniejszych wiadomości o naszym języku, pozwalające na uświadomienie sobie jego mechanizmów rozwojowych, a także zbiór praktycznych, przystępnie podanych wskazówek poprawnościowych, dzięki którym obcowanie z materiały językową staje się fascynującą przygodą intelektualną.

Niechże więc książka pt. „Liczyć się ze słowami” uczy przede wszystkim szacunku do słowa, niech będzie spolegliwym przyjacielem nauczycieli i uczniów.

Jan Miodek



GD AŃSKIE WYDAWNICTWO
OŚWIATOWE